

ŻELAZEM PO SZKLE

Pierwsze teksty dramatyczne Antoniny Grzegorzewskiej – *On* i *Zapnij się, ze skrótami* – miały formę monologu. Jego nieznoszący sprzeciwu głos, interwencyjna moc i pozorna władza nad słuchaczem wydawały się autorce zachwycające. Potem przeszła do pisania sztuk opartych na dialogach, z których pierwszą była *Ifigenia*. Przełomowym punktem w myśleniu o strukturze dramatycznej stała się lektura *HamletaMaszyny*, najsłynniejszego utworu Heinerja Müllera, a właściwie kolażu drastycznych obrazów, rozpoczynającego się od słów: „Byłem Hamletem. Stałem na brzegu i rozmawiałem z morzem PLEPLE, z tyłu za mną ruiny Europy”. Innowacyjna forma utworu – rozbita, pełna napięcia, wyrastająca z poematu – wstrząsnęła Grzegorzewską, która odnalazła swoje pole twórcze na styku liryki i dramatu: „Uważam, że dobrze napisany dramat polega na tym, że usunięcie z niego jednej kwestii w sposób widoczny burzy strukturę całości sceny, a to jest przecież cecha wiersza, poematu”.

W kilku sztukach autorka zdecydowała się zamieścić autorefleksyjny komentarz, który może stanowić propozycję interpretacyjną. Za przykład niech posłuży fragment didaskaliów z dramatu *Migrena*, ukazującego historię macierzyństwa euforycznego a zarazem przepełnionego bólem nie do wytrzymania: „*Migrena znaczy u mnie: uporczywość sił, które pchają wydarzenia na zły tor, poczucie zagrożenia, cudzy oddech na plecach, bezbronność wobec losu*”.

Z wypowiedzi Grzegorzewskiej na temat teatru (patrz: hasło „Samolot”) i własnej twórczości, można wyczytać niechęć do patosu i koturnowego tonu. Język jej sztuk jest współczesny, surowy, a jednocześnie alegoryczny. Zapytana o sposób, w jaki nad nim pracuje, odpowiedziała:

Język jest rysowaniem żelazem po szkłe. Mam w sobie żywioł poetycki, z którym muszę się brutalnie rozprawiać. Szybko sprowadzam do parteru wysokie tony, poetyckie metafory i obrazy, i dzięki temu mogę sobie na nie pozwalać. Nie lubię grzecznego języka, dlatego staram się rozbijać stereotypy, utarte zbitki słowne; równocześnie próbuję utrzymać wysoki poziom kultury językowej. Kocham brutalizm, a nie znoszę wulgaryzmu.

Grzegorzewska postrzega pisarstwo jako „działalność quasimuzyczną”, która ma swoją formę i swój porządek. Istotną kwestią jest przebieg rytmiczny utworu – poszczególne sceny dialogują ze sobą pod względem brzmieniowym; mogą pozostawać w kontrze, lecz nadal cechuje je muzyczna konsekwencja (patrz: hasło „Wodna nimfa”). W pracy nad tekstem pomaga dramatopisarce myślenie stricte teatralne, dotyczące formy scenicznej, budowania wyrazistych sytuacji scenicznych.



Pomnik Dolores Ibárruri, bohaterki dramatu „La Pasionaria”

W 2020 roku Antonina Grzegorzewska została jedną ze stypendystek programu DRAMATOPISANIE, w ramach którego przygotowuje sztukę oscylującą wokół biografii Dolores Ibárruri, znanej jako „La Pasionaria” współzałożycielki Komunistycznej Partii Hiszpanii i płomiennej mówczyni. Forma utworu jest na razie zagadką, jednak zdobycie stypendium oznaczało dla autorki zanurzenie się w fascynującą artystyczną przygodę i wiele radości, którą nietrudno dostrzec na nagraniu dokumentującym moment, gdy pomysłodawca DRAMATOPISANIA, Jacek Kopciński, składa jej gratulacje.



„Czuję się ocalona jako dramatopisarka” – powiedziała Grzegorzewska, która zaczęła czuć pewne rozdarcie, tęskniąc za teatrem, a jednocześnie skłaniając się ku esejowi. Trzy lata wcześniej zanotowała w artykule *Pies andaluzyjski*:

Od dłuższego czasu pisanie przychodzi mi z trudem. Coraz trudniej mi dzielić się w formie teatralnych sztuk sprawami, które mnie poruszają. Dramatopisarstwo jest jednak moim zawodem, jedynym, z którym prawdziwie mogę się identyfikować, przez który określam swoją tożsamość i który, jakkolwiek enigmatycznie by to brzmiało, osadza moje życie w ramach artystycznej dyscypliny, daje obietnicę satysfakcji i czasami ją spełnia.

Źródło:

Antonina Grzegorzewska, *Pies andaluzyjski*, „Ruch Muzyczny” nr 9/2017

Antonina Grzegorzewska, Justyna Jaworska, *Gniew to moja katapulta*, „Dialog” nr 1/2012

Antonina Grzegorzewska, Dorota Mieszek, *Jestem pisarką katastroficzną*, „Teatr” nr 4/2010

Antonina Grzegorzewska, Michał Smolis, *Ciało to mięso z duszą*, „Dziennik” nr 261 – Kultura, 07.11, 2008

Heiner Müller, *HamletaMaszyna*, [w:] *Makbet. HamletMaszyna. Anatomia Tytusa*, tłum. Elżbieta Jeleń, Jacek Stanisław Buras, Monika Muskała, Kraków 2000.

Rozmowa Jacka Kopcińskiego z Antoniną Grzegorzewską, <https://www.youtube.com/watch?v=VUcvjv92Eoc>, dostęp: 15.07.2020

Pomnik Dolores Ibárruri w Glasgow, autor rzeźby Arthur Dooley, autor zdjęcia Ciaran Roarty, Wikipedia, https://es.m.wikipedia.org/wiki/Archivo:La_Pasionara.jpg.

Opracowanie hasła: Kamila Łapicka